

Sygn. akt: I C 1062/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2023 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G.**

przeciwko **M. W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 307.655 (trzysta siedem tysięcy sześćset pięćdziesiąt pięć) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 października 2021 r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. zasądza od pozwanej na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 19.167 zł 85 gr (dziewiętnaście tysięcy sto sześćdziesiąt siedem złotych osiemdziesiąt pięć groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 1062/21

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14.10.2021 r. (data wpływu: 19.10.2021 r.) przeciwko M. W., powód Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G., wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 455.742,69 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu tego pozwu do dnia zapłaty, na którą składają się:

a) kwota 307.655 zł tytułem zwrotu kapitału udostępnionego pozwanej na podstawie umowy kredytu zawartej z (...) Bankiem S.A. z siedzibą w G., którego Bank jest następcą prawnym,

b) kwota 148.087,69 zł tytułem zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia w postaci korzystania przez pozwaną z kapitału udostępnionego jej na podstawie umowy kredytu w okresie od dnia wypłaty kredytu (październik 2005 r.) do dnia 1 października 2021 r. włącznie.

Ponadto, powód wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych, z uwzględnieniem uiszczonych opłat skarbowych od złożonych pełnomocnictw.

Powód wniósł również o zawieszenie niniejszego postępowania do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy toczącej się między tymi samymi stronami przed Sądem Okręgowym w G. pod sygn. akt (...), z uwagi na fakt, że od wyniku tego postępowania zależy rozstrzygnięcie niniejszej sprawy.

W uzasadnieniu powód wskazał, że zawarł z pozwaną M. W. umowę kredytu nr (...). Kredit został udostępniony pozwanej i przez nią wykorzystany. Umowa była przez strony wykorzystywana w niezakłócony sposób i zgodnie z jej treścią przez wiele lat. Pozwana wystąpiła jednak z powództwem, które opiera na twierdzeniach o rzekomej abuzywności postanowień umowy kredytu dotyczących jego indeksacji oraz zasad rozliczania dokonywanych przez nią spłat. Pozwana podnosi również w toku wniesionego przez siebie postępowania zarzut nieważności. Powód stoi zaś na stanowisku, że zawarta przez strony umowa jest ważna i skuteczna. Na wypadek prawomocnego stwierdzenia przez Sąd w postępowaniu z powództwa kredytobiorcy przeciwko bankowi, że umowa kredytu jest nieważna, powód zdecydował się dochodzić zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia (świadczenia nienależnego) spełnionego przez bank na podstawie umowy kredytu.

Obowiązek zwrotu przez kredytobiorcę kwoty udostępnionego kapitału znajduje uzasadnienie w przepisach o świadczeniu nienależnym (art. 410 k.c.) oraz bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 k.c. i nast.). Ponadto, powód dochodzi zwrotu świadczenia nienależnego w postaci korzystania przez pozwaną z kapitału udostępnionego na podstawie umowy kredytu. W ocenie powoda, wymaga rozliczenia świadczenie otrzymane przez kredytobiorcę polegające na możliwości korzystania z kapitału banku przez czas określony w umowie kredytu. Bezpodstawnym wzbogaceniem pozwanej będzie bowiem zaoszczędzony rynkowy koszt usługi, za którą nie musiała zapłacić. Powód wskazał, że obiektywnym miernikiem odzwierciedlającym obiektywny koszt (usługę) korzystania ze środków pieniężnych udostępnionych w PLN jest wskaźnik WIBOR 3M, powiększony o średnia marżę rynkową.

(pozew k. 4-17)

W odpowiedzi na pozew pozwana M. W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia kończącego sprawę do dnia zapłaty w związku z żądaniem głównym.

Pozwana wskazała, że roszczenie o zapłatę kwoty 307.665 zł nie jest jeszcze wymagalne, zaś roszczenie pieniężne w zakresie kwoty głównej 148.087,69 zł nie istnieje.

W uzasadnieniu swojego stanowiska strona pozwana wskazała, że ocena czy doszło do postawienia wierzytelności w stan wymagalności powinno być dokonywane zgodnie z ogólną zasadą z art. 354 k.c. Pozwana powinno zostać wezwana zgodnie z art. 455 k.c. do spełnienia świadczenia, lecz powód tego nie uczynił. W ocenie pozwanej, mimo słusznego wskazania w treści uzasadnienia pozwu na instytucję nienależnego świadczenia to cała argumentacja oparta jest wyłącznie na błędnej wykładni samego art. 405 k.c. z pominięciem tego, że treść art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. wyklucza możliwość formułowania tego typu żądania. Powód nie wykazał, w jaki sposób pozwana miałaby być wzbogacona o kwotę 148.087,69 zł – pozwana nigdy nie otrzymała takiej kwoty jak również jej pasywa nie uległy zmianie o tą kwotę. Ponadto, powód nie wykazał również w jaki sposób miałby zostać zubożony o kwotę 148.087,69 zł. Dochodzenie przez banki tego typu roszczeń (za korzystanie z kapitału) zostało uznane przez Rzecznika (...) za nieuczciwą praktykę rynkową, a ponadto stanowi próbę obejścia przepisów Dyrektywy 93/13/EWG. Pozwana wskazała, że z treści uzasadnienia pozwu, wynika iż metodologia przyjęta przez stronę powodową jest oderwana od kryteriów rynkowych i przede wszystkim stanu faktycznego sprawy.

(odpowiedź na pozew k. 151-158)

Sąd na rozprawie w dniu 17.01.2023 r. odmówił zawieszenia postępowania.

(protokół rozprawy z dnia 17.01.2023 r. – k. 189-190)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód Bank (...) S.A. z siedzibą w G. jest następcą prawnym (...) Bank S.A. z siedzibą w G..

(dowód: odpis KRS dot. powoda – k. 22-48, okoliczność bezsporna)

Powódka zwróciła się do pozwanego z wnioskiem o udzielenie kredytu na zakup lokalu mieszkalnego. W dacie składania wniosku o kredyt powódka była zatrudniona na podstawie umowy o pracę i osiągała dochód z tego tytułu w złotych.

(dowód: przesłuchanie stron – 189v)

W dniu 30 września 2005 r. pozwana jako konsument zawarła z (...) Bank S.A. z siedzibą w G. umowę kredytu nr (...) sporządzoną 29 września 2005 r.

Zgodnie z § 1 ust.1 umowy bank udzielił pozwanej kredytu w kwocie 312.269,83 zł indeksowanego kursem (...), zastrzegając w zdaniu trzecim tego ustępu, że w dniu wypłaty saldo jest wyrażone w walucie do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty do której indeksowany jest kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe przeliczane jest dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty do której indeksowany jest kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17.

Zgodnie z § 1 ust. 1 zdanie 2 oraz § 1 ust. 2 kredyt przeznaczony był na pokrycie części ceny budowy samodzielnego lokalu mieszkalnego (307.655 zł) oraz prowizji od udzielonego kredytu w kwocie (4.614,83 zł).

Oprocentowanie kredytu jest zmienne i ulega zmianie w tym samym dniu kalendarzowym, w jakiej nastąpiła wypłata pierwszej transzy Kredytu najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksu L3 (§ 8 ust. 1 umowy). Szczegółowy sposób wyliczenia indeksu L3 został określony w § 8 ust. 2 umowy. Oprocentowanie kredytu na dzień sporządzania umowy wynosiło 3,750% w skali roku i stanowi sumę marży Banku w wysokości 2,020 % oraz aktualnie obowiązującego indeksu L3 oraz 1 % do czasu przedstawieniu w Banku odpisu z Księgi Wieczystej dla każdej z nieruchomości. (§ 2 ust. 1 i ust. 2 umowy).

Umowa przewidywała, że kredyt zostanie wypłacony w transzach po spełnieniu warunków w niej określonych i po złożeniu pisemnego wniosku na formularzu o wypłatę, przelewem na rachunek wskazany przez kredytobiorcę (§ 7 ust. 1-2 umowy). Zgodnie z § 7 ust. 2 Umowy zastrzeżono, że każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich zostanie przeliczona na walutę do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty kredytu podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez Bank.

Wszelkie opłaty i prowizje podawane są w walucie, do której indeksowany jest kredyt, a ich zapłata odbywa się poprzez doliczenie opłaty do raty, chyba że strony podejmą odmienne ustalenia w tym zakresie (§ 9 ust. 6 umowy).

Splata kredytu wraz z odsetkami miała następować w 360 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych, nie później niż w tym samym dniu kalendarzowym każdego miesiąca, w którym nastąpiła wypłata pierwszej transzy kredytu. Rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorcę, miało następować według kursu sprzedaży waluty dla której jest indeksowany kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. obowiązującego w dniu wpływu środków do banku (§ 1 ust. 5 umowy, § 10 ust. 1 oraz § 10 ust. 6 umowy).

Po upływie terminu przewidzianego na wypłatę ostatniej transzy kredytu, Bank miał przesłać kredytobiorcy oraz jeżeli było ustanowione poręczenie, także poręczycielom, harmonogram spłat kredyt; harmonogram stanowił integralną część umowy. Niedostarczenie powyższego dokumentu nie zwalniało kredytobiorcy z obowiązku zapłaty raty (§ 10 ust. 2 pkt c).

Zgodnie z § 12 ust. 1 umowy kredytu kredytobiorca oświadczył, że ustanawia na nieruchomości na rzecz banku hipotekę kaucyjną w złotych polskich do kwoty 170 % kwoty kredytu dla zabezpieczenia spłaty kapitału kredytu,

odsetek, opłat, prowizji i innych należności mogących powstać w wykonaniu umowy, w tym szczególności różnic kursowych.

W § 17 umowy wskazano zaś, że:

1. do rozliczenia transakcji wypłat i spłat kredytu stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie banku obowiązujące w dniu dokonania transakcji,
2. kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna,
3. kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży,
4. do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę (...) Bank S.A.,
5. obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie Banku określone są przez Bank po godz. 15:00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane są w siedzibie Banku oraz publikowane są na stronie internetowej (...) Bank S.A. (...)

(dowód: umowa kredytu k. 49-60)

Na wniosek pozwanej kredyt został wypłacony w następujących transzach:

- dniu 03.10.2005 r. w kwocie 16.815,01 zł stanowiącą równowartość kwoty 6.849,29 CHF po kursie 2,4550,
- w dniu 10.10.2005 r. w kwocie 32.999,99 zł stanowiącą równowartość kwoty 13.309,13 CHF po kursie 2, (...),
- w dniu 09.11.2005 r. w kwocie 33.000,01 zł stanowiącą równowartość kwoty 12.988,55 CHF po kursie 2, (...),
- dniu 08.12.2005 r. w kwocie 33.000 zł stanowiącą równowartość kwoty 13.568,52 CHF po kursie 2, (...),
- w dniu 09.01.2006 r. w kwocie 33.000,01 zł stanowiącą równowartość kwoty 13.739,70 CHF po kursie 2, (...),
- w dniu 09.02.2006 r. w kwocie 32.999,99 zł stanowiącą równowartość kwoty 13.736,26 CHF po kursie 2, (...),
- w dniu 09.03.2006 r. w kwocie 32.999,99 zł stanowiącą równowartość kwoty 13.685,56 CHF po kursie 2, (...),
- w dniu 18.04.2006 r. w kwocie 33.000 zł stanowiącą równowartość kwoty 13.554,59 CHF po kursie 2, (...),
- w dniu 15.05.2006 r. w kwocie 33.000,01 zł stanowiącą równowartość kwoty 13.558,49 CHF po kursie 2, (...),
- w dniu 09.06.2006 r. w kwocie 26.839,99 zł stanowiącą równowartość kwoty 10.840,50 CHF po kursie 2, (...).

Ponadto, w dniu 03.10.2005 r. zostały kredytowane również koszty w wysokości 4.614,84 zł stanowiące równowartość kwoty 1.879,77 CHF po kursie 2,4550.

(dowód: zestawienie – k. 126-128 oraz k. 192-199, wnioski o wypłatę k. 106, 108, 110, 112, 114, 116, 118, 120, 122, 124, zestawienie transakcji k. 129-134, potwierdzenie transakcji – k. 107, 109, 111, 113, 115, 117, 119, 121, 123, 125)

Strony zawarły w grudniu 2010 r. aneks do umowy kredytu umożliwiający spłatę kredytu bezpośrednio w (...). Powódka od dnia 28 stycznia 2011 r. spłacała raty kredytu bezpośrednio w (...).

Pozwana skierowała do Sądu Okręgowego w G., I Wydziału Cywilnego pozew z dnia 10 sierpnia 2018 r. przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w G., a następnie pismem z dnia 9 grudnia 2020 r. dokonała jego rozszerzenia. Pozwana ostatecznie wniosła o ustalenie, że umowa o kredyt nr (...) z dnia 29.09.2005 r. jest nieważna i zapłatę z tego tytułu, ewentualnie o ustalenie bezskuteczności poszczególnych zapisów umownych w wyżej wskazanej umowie i zapłatę z tego tytułu.

(dowód: pozew z dnia 10.08.2018 r. – k. 61-96, pismo pozwanej z dnia 09.12.2020 r. – k. 97-105)

W dniu 26 września 2022 r. Sąd Okręgowy w G., I Wydział Cywilny w sprawie z powództwa M. W. przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w G. o sygnaturze akt (...) wydał wyrok, w którym ustalił, że umowa kredytu nr (...) zawarta w dniu 30.09.2005 r. jest nieważna oraz zasądził na rzecz M. W. kwotę 42.456,20 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 12.261,16 zł od dnia 12.10.2018 r. do dnia zapłaty i od kwoty 30.195,04 zł od dnia 15.01.2021 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 45.599,29 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 22.952,75 CHF od dnia 12.10.2018 r. do dnia zapłaty i od kwoty 22.646,54 CHF od dnia 15.01.2021 r. do dnia zapłaty.

Od powyższego wyroku została wywiedziona apelacja przez Bank (...) S.A. z siedzibą w G. w dniu 27.12.2022 r.

(dowód: wyrok SO Gdańsk z dnia 26.09.2022 r. w sprawie o sygn. akt (...) – k. 185, oświadczenie pełnomocnika powoda na rozprawie w dniu 17.01.2023 r. – k. 189, przesłuchanie stron – k. 189v)

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powoda o zapłatę kwoty 307.655 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26.10.2021 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu świadczenia nienależnego (wyłaconą na rzecz pozwanej kwota kredytu) uznano za zasadne, zaś w pozostałym zakresie powództwo oddalono (roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z kapitału). W ocenie Sądu, mimo, że sama konstrukcja umowy nie jest sprzeczna z prawem lub zasadami współzycia społecznego, to jednak zawiera ona postanowienia niedozwolone, których eliminacja skutkuje obiektywnym brakiem możliwości jej wykonania przez obie strony zgodnie z jej istotą.

Sąd dokonał ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu o załączone do akt i niekwestionowane przez strony dokumenty oraz zeznania pozwanej nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności.

Powód domagał się zasądzenia kwoty 307.655 zł tytułem zwrotu kapitału udostępnionego pozwanej na podstawie umowy kredytu zawartej z (...) Bankiem S.A. z siedzibą w G.. Ponadto powód wniósł o zasądzenie kwoty 148.087,69 zł tytułem zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia w postaci korzystania przez pozwaną z kapitału udostępnionego jej na podstawie umowy kredytu w okresie od dnia wypłaty kredytu (październik 2005 r.) do dnia 1 października 2021 r. włącznie.

Sąd oddalił wniosek o zawieszenie postępowania do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia postępowania toczącego się na dzień wniesienia pozwu w niniejszej sprawie przed Sądem Okręgowym w G. sygn. akt (...). Zgodnie z art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. Sąd może zawiesić postępowanie z urzędu jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy do wyniku innego toczącego się postępowania w postępowaniu cywilnym. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie niezależnie od procedowania przez Sąd Okręgowy w Gdańsku tutejszy Sąd mógł rozstrzygnąć co do roszczenia powoda w szczególności, że dokonana przez Sąd analiza doprowadziła ostatecznie do tego samego rezultatu jakim jest uznanie umowy łączącej strony za nieważną.

Dla rozstrzygnięcia o żądaniach stron w pierwszej kolejności rozważyć należało, jaki jest charakter umowy podpisanej przez strony oraz czy zawiera ona postanowienia niedozwolone, które ostatecznie prowadzą do nieważności umowy kredytu.

Zgodnie z treścią przepisów art. 58 § 1-3 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest też czynność

prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Kredyt udzielony powódce miał charakter kredytu indeksowanego. Kwota kredytu była ustalona w PLN i dopiero w efekcie zabiegu waloryzacyjnego przeliczono ją na (...). Fakt zawarcia umowy kredytu indeksowanego do (...) co do zasady nie był między stronami sporny. Sąd w zakresie treści umowy i czynności ją poprzedzających oparł się na dokumentach złożonych przez obie strony, w tym umowie kredytu, jak również zeznaniach powódki. Sporne były natomiast między stronami jej określone postanowienia oraz inne około kontraktowe czynności wzajemne stron. Sąd, zatem w pierwszej kolejności odniesie się do samej umowy kredytu, która ze swej istoty charakteryzuje się skomplikowaną siatką pojęć zawartych w jej postanowieniach.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 1896) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Zawarta przez strony 30 września 2005 r. umowa jest właśnie taką umową kredytu. W wykonaniu umowy bank wydał (udostępnił) kredytobiorczyni określoną sumę kredytową w złotych. Kredytobiorczyni zaś była zobowiązana do zwrotu w ratach kredytowych, z odsetkami i należnościami okołoumownymi. Zawarte w niej były elementy przedmiotowo istotne umowy kredytowej. Bank udzielał kredytu w kwocie 312.269,83 zł, a kredytobiorczyni miała to zwrócić uiszczając 360 miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych.

Oceny postanowień przedmiotowej umowy nie zmienia fakt, że kwota udzielonego kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej przez przeliczenie wysokości sumy kredytowej wypłaconej w walucie polskiej na walutę obcą, ustalenie rat spłaty w walucie obcej i następnie przeliczanie wartości konkretnych spłat dokonywanych w walucie polskiej na walutę obcą i odpowiednio do tego określanie wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia w tej właśnie walucie (...).

Art. 358¹ § 2 k.c. wprost przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądz miernika wartości. W orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się przy tym, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądz polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (wyroki SN w sprawie I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 339/06).

Zważywszy, że postanowienia umowy wyraźnie wskazują, że Bank udziela kredytu w złotych polskich, a jego spłata następuje przez pobieranie należnych rat z rachunku prowadzonego również w tej walucie, nie ulega wątpliwości, że strony zamierzały zawrzeć umowy kredytu bankowego w tej właśnie walucie, która była jednocześnie walutą zobowiązania, jak i jego wykonania.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowią jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant, o czym świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (indeksowanych i denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r.

Istotą kredytu indeksowanego - z którym mamy do czynienia na gruncie niniejszej sprawy - jest dodatkowo to, że strony umówiły się, że kwota kapitału kredytu wyrażona początkowo w walucie polskiej (312.269,83 zł) zostanie, w drodze indeksacji, przeliczona na walutę obcą i oprocentowana w sposób wskazany z umowy. Kredyt został wypłacony zgodnie z umową w złotych, zaś wysokość zadłużenia w walucie kredytu (...), obliczana była według kursu kupna waluty względem waluty krajowej, tj. złotych polskich, w momencie wypłaty środków pieniężnych (§ 7 ust. 2 umowy). W momencie wypłaty kredytu w złotych, po stronie pozwanej powstało zatem zobowiązanie do zwrotu równowartości tej kwoty w walucie indeksacji.

W świetle postanowień umowy kredytu sporządzonej 29 września 2005 r. nie budzi zatem wątpliwości, że strony zgodnie postanowiły, że kredyt zostanie jej udzielony i wypłacony w złotych polskich i w tej samej walucie będzie odbywała się jego spłata, przy założeniu jednak, że w obu przypadkach będzie on indeksowany do kursu waluty obcej, czyli franka szwajcarskiego.

W świetle powyższego przyjąć należy, że faktyczna wysokość zobowiązania pozwanej w chwili podpisywania umowy była znana. Kwota udzielonego kredytu została ściśle oznaczona w umowie – 312.269,83 zł. Kredytobiorczyni zobowiązana była do zwrotu tego świadczenia (udzielonego i wykorzystanego kredytu), tyle że według wartości ustalonej w klauzuli indeksacyjnej, dopuszczalnej z punktu widzenia art. 69 Prawa bankowego. W sposób oczywisty jest to związane z ryzykiem, że na przestrzeni obowiązywania umowy dojdzie do zmiany wartości tej waluty w porównaniu do polskiego złotego. Ryzyko to rekompensowane jest niższym oprocentowaniem tego typu kredytów. Różnica pomiędzy kursem kupna, a kursem sprzedaży waluty jest też oczywista dla każdego przeciętnego konsumenta. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 maja 2012 r., wydanym w sprawie o sygnaturze akt II CSK 429/11, biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waloryzacji tego kredytu. Oznacza to, że w umowę kredytu bankowego co do zasady wpisana jest niepewność co do wielkości ostatecznych kosztów udzielonego kredytu, które wiążą się z jego udzieleniem i które ostatecznie obciążą kredytobiorcę.

Wykorzystanie mechanizmu indeksacji, w ocenie Sądu, co do zasady nie narusza natury kredytu i przepisów Prawa bankowego. Umowy kredytów indeksowanych do waluty mogą być zawierane również obecnie - po nowelizacji Prawa bankowego z dnia 29 lipca 2011 r., która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 r. (Dz. U. z 2011.165.984), jednak od tego czasu w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, element przedmiotowo istotny umowy stanowi też zawarcie szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a). Umowy kredytów indeksowanych do waluty obcej mogły i nadal mogą funkcjonować w obrocie i same w sobie nie są sprzeczne z powszechnie obowiązującymi przepisami ustawy - prawo bankowe.

Nadto umowa stron jest dopuszczalna w świetle treści art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierając umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Istota zawartej przez strony umowy polegała na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez pozwaną określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości wyrażonej przez odniesienie do miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej. Nie był zatem to w żadnej mierze kredyt udzielony w walucie obcej, niezależnie od tego, w jaki sposób, z jakich źródeł i w jakiej walucie pozwana pozyskiwała środki na spłacenie powodowi kwoty kredytu, a nadto jak powód księgował te kredyty w swoich księgach rachunkowych po ich udzieleniu, skoro przedmiotem zobowiązań obu stron od początku była waluta polska.

Ryzyko zmiany kursu waluty obcej przyjętej jako miernik wartości świadczenia w walucie polskiej z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania

kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie, a tym samym obniżając wysokość wierzytelności Banku z tytułu spłaty kapitału kredytu w stosunku do kwoty wypłaconej.

Trudno zatem uznać, aby konstrukcja umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża co do zasady obie strony. Nie ma również przeszkód, by strony w umowie określiły sposób ustalania kursu dla uniknięcia wątpliwości na tym tle w toku wykonywania umowy. Umowy tego rodzaju wiążą się ze znacznym ryzykiem dla kredytobiorców, ale na poziomie porównywalnym z niewątpliwie dopuszczonym przez prawo kredytem walutowym, wypłacanym i spłacanym w (...). Pozwana zawierając umowę nie znajdowała się w nietypowej sytuacji, w szczególności nie działała w warunkach konieczności finansowej. Również właściwości osobiste pozwanej nie wskazują na wykorzystanie wyjątkowej przewagi banku.

Przedstawione okoliczności pozwalają uznać, że pozwana miała świadomość zarówno rodzaju zawartej z powodem umowy kredytu, jak też wiążących się z tym konsekwencji prawnych i finansowych, w tym ryzyka kursowego. Pozwana na rozprawie w dniu 17.01.2023 r. zeznała „Zapewniano, że wahania mogą być, ale niewielkie.” (k. 189).

Zamieszczenie postanowień w tym zakresie samo w sobie nie narusza zatem przepisów prawa, zasad współżycia społecznego, ani nie jest sprzeczne z naturą zobowiązania kredytowego.

W dalszej kolejności należało się odnieść do postanowień tworzących tzw. klauzulę indeksacyjną zawartych w § 1 ust. 1 zdanie trzecie, § 7 ust. 2 zdanie czwarte, § 10 ust. 6, § 17. W § 1 ust. 1 zdaniu trzecim umowy wskazano, że kwota kredytu zostanie przeliczona z PLN do (...) według kursu kupna waluty (...) według tabeli stosowanej przez Bank, zaś § 7 ust. 2 zdanie czwarte określał zasady przeliczenia wypłat każdej z transz kredytu w PLN po przeliczeniu według kursu kupna (...) określonego w tabeli banku. Natomiast § 10 ust. 6 określał zasady przeliczeń spłaty tj. uiszczona w PLN kwota miała być przeliczana do waluty (...) według kursu sprzedaży (...) określonego w tabeli banku. Zasady tworzenia tabeli banku zostały określone w § 17 umowy.

Ustalony w umowie z konsumentem sposób ustalania kursu waluty indeksacyjnej przyjmowanego do rozliczeń umowy może być przedmiotem oceny, czy nie stanowi postanowienia niedozwolonego. Zgodnie bowiem z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (vide wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 oraz wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

Konieczne jest też ustalenie czy opisane wyżej postanowienia dotyczą świadczeń głównych stron czy tylko się do nich pośrednio odnoszą.

Przez „główne” świadczenia stron rozumiano przede wszystkim te, które są objęte postanowieniami przedmiotowo istotnymi danej umowy nazwanej (tak też M. Jagielska, Niedozwolone klauzule; M. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: System PrPryw, t. 5, 2019, s. 804; ponadto wyr. SN z 8.6.2004 r., I CK 635/03, Legalis; wyr. SA w Warszawie z 29.12.2010 r., VI ACa 403/10, Legalis). W praktyce oznaczać to będzie najczęściej postanowienia "określające" cenę albo wynagrodzenie (przede wszystkim wysokość), na co przepis wprost wskazuje, oraz "określające" świadczenie

wzajemne przedsiębiorcy (towar, usługę). Przy ustalaniu, czy dane postanowienie określa "główne" świadczenie strony, zwłaszcza w przypadku umów nienazwanych, za użyteczne należy uznać dokonane w polskiej doktrynie rozróżnienie **świadczeń "głównych" i "ubocznych"** (zob. np. R., O., Zobowiązania 2014, s. 49). Na tej podstawie wypadnie np. uznać, że postanowienie dotyczące odsetek należnych w przypadku opóźnienia zapłaty ceny nie "określa" świadczenia głównego w postaci ceny, tylko dotyczy świadczenia ubocznego. Podobnie rzecz się przedstawia, gdy chodzi o klauzule, których zastosowanie wywiera wpływ na wysokość świadczenia "głównego", np. klauzule waloryzacyjne (tak M. Jagielska, Niedozwolone klauzule; M. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: System PrPryw, t. 5, 2019, s. 806; zob. też post. SN z 6.1.2005 r., III CZP 76/04, Prok. i Pr. 2005, Nr 11, poz. 40; uchw. SN z 29.6.2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, Nr 7–8, poz. 87; wyr. SA w Warszawie z 16.1.2019 r., V ACa 814/17, Legalis; odmiennie K. Zagrobelny, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz KC 2017, s. 743). Zakres zastosowania wyłączenia ogranicza także, fakt posłużenia się przez ustawodawcę terminem "postanowienie określające główne świadczenie", a nie "dotyczące" takiego świadczenia. Ten ostatni termin wydaje się szerszy. Nie jest zatem zasadne stawianie znaku równości między tymi terminami (tak Ł., Ochrona 2001, s. 99); zob. też wyr. (...) z 30.4.2014 r. (C-26/13, Á. K. i H. R. v. (...), EU:C:2014:282). Powyższe oznacza, że sformułowanie "postanowienia określające główne świadczenia stron" należy co do zasady rozumieć wąsko (por. wyr. SA w Łodzi z 20.7.2017 r., I ACa 1512/15, orzeczenia.ms.gov.pl; wyr. SN z 8.6.2004 r., I CK 635/03, L.; wyr. SA w Katowicach 20.12.2017 r., I ACa 538/17, L.. Ponadto zob. wyr. SN z 8.11.2012 r., I CSK 49/12, L., oraz wyr. SN z 4.11.2011 r., I CSK 46/11, L., w których przyjęto, że zasięg pojęcia "świadczenie główne" musi być zawsze ustalany in casu z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy) (patrz: KC T. I red. Pietrzykowski 2020, wyd. 10/Popiołek).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)), zajęтым w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie(...)na tle wykładni dyrektywy (...), i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (indeksacyjnych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), postanowienia w tym zakresie podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

W niniejszej sprawie bezsporne było między stronami, że pozwana zawarła umowę jako konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c. Wynikało to wprost z celu umowy oraz nie było kwestionowane przez powoda.

Przechodząc do oceny postanowień tworzących klauzulę indeksacyjną, wskazać trzeba, że postanowienia § 1 ust. 1 zdanie trzecie, § 7 ust. 2 zdanie czwarte, § 10 ust. 6, § 17 dotyczyły tzw. mechanizmu indeksacji. Przewidywały, że wysokość zobowiązania stron będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej. Kwota kredytu wypłaconego w PLN miała zostać przeliczona na (...) według kursu kupna tej waluty opublikowanej w Tabeli kursów kupna/sprzedaży (§ 7 ust. 2 umowy). Następnie raty potrącane w PLN miały być przeliczane na (...) według kursu sprzedaży podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży (§ 10 ust. 6 umowy).

Mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu został opisany w § 17 umowy, zgodnie z którym:

- do rozliczenia transakcji wypłat i spłat kredytu stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie banku obowiązujące w dniu dokonania transakcji,

- kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna,

- kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży,

- do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym **skorygowane o marże (...) Bank S.A.**,

- obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie Banku określone są przez Bank po godz. 15:00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane są w siedzibie Banku oraz publikowane są na stronie internetowej (...) Bank S.A. (...) (k. umowa kredytu k. 57).

Wskazać należy, że mechanizm ustalania marży kupna/sprzedaży nie został wyjaśniony w umowie. W żaden sposób nie zdefiniowano, jak obliczona jest marża, co oznacza, że powód miał swobodę w zakresie jej ustalania.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, że umowa stron została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Pozwana mogła wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej jej odpowiadał, uzgodnić kwotę kredytu w walucie polskiej, natomiast nie uzgadniano z nią wszystkich pozostałych postanowień, w szczególności nie uzgadniano kwestii wysokości marży kupna/sprzedaży. Pozwana M. W. zeznała „Nie tłumaczono mi w jaki sposób bank będzie ustalał marże dla potrzeb spłaty i wypłaty kredytu. Ale w praktyce dostawałam takie tabele kursowe. Nie zostało mi to tak przedstawione, abym to zrozumiała, w jaki sposób bank tworzył marże kupna i sprzedaży dla potrzeb ustalenia kursu.” (zeznania powódki k. 189v).

W ocenie, Sądu postanowienia umowne nie były uzgodnione indywidualnie z pozwaną w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c. Nie zostało wykazane aby pozwana mogła cokolwiek istotnego dla konstrukcji tej umowy negocjować.

W ocenie Sądu należy zatem uznać, że postanowienia odwołujące się do marży i możliwości jej samodzielnego ustalania w ramach tabeli zdefiniowanej w § 17 były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy strony pozwanej w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na kredytobiorczynię ryzyka wynikającego z bankowego ustalenia wysokości kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu w istocie, poprzez ukształtowanie kursu waluty (...), określoną swobodę w zakresie ustalania wysokości jej zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez powoda we wskazanym postanowieniu § 17 jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania marży, a tym samym kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że postanowienia w tym zakresie były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy pozwanej w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385² k.p.c. – por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

W świetle powyższych okoliczności w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienie umowy w zakresie, w jakim dotyczy stosowania marży kupna/sprzedaży, dzięki czemu kursy kupna i sprzedaży mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostało uzgodnione indywidualnie z pozwaną. Tym samym, kształtowało jej zobowiązanie w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy, a zatem miało charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c. i w związku z tym nie wiąże pozwanej.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy (...) dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie (...):

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałyby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Podnieść należy, że w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie (...) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazał, że wykładni art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy (...) należy dokonywać w ten sposób, że z jednej strony nie stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy odstraszący cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. Z drugiej strony przepisy te stoją na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty, czego zbadanie należy do tego sądu.

Przenosząc powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy należy wskazać, że w ocenie Sądu wyeliminowanie z treści § 17 umowy elementów marży kupna i marży sprzedaży skutkuje koniecznością wyeliminowania z umowy całego mechanizmu indeksacji. W świetle zapadłego w dniu 29 kwietnia 2021 r. orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie (...) częściowe wykreślenie warunku nie jest możliwe w przypadku, gdy dwie części warunku umowy są powiązane w taki sposób, że wykreślenie jednej części miałyby wpływ na istotę pozostałej części. Istota mechanizmu zawartego w § 17 umowy sprowadzała się właśnie do przeliczania waluty na kurs kupna lub sprzedaży w zależności czy chodziło o wypłatę, czy spłatę kredytu. Pozbawienie tego mechanizmu elementu marży w sposób istotny zaburza jego istotę, co w konsekwencji w świetle aktualnie dokonanej wykładni przez Trybunał powoduje konieczność eliminacji całego mechanizmu indeksacji.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w uzasadnieniu wyroku z dnia 08.06.2022 r. sygn. akt I ACa 825/21 wskazał, że „Zdaniem Sądu Apelacyjnego cytowane stanowisko (...) należy rozumieć w ten sposób, że czym innym jest (niedopuszczalna) modyfikacja niedozwolonego warunku umownego (co naruszałoby odstraszący cel dyrektywy), a czym innym podział warunku na kilka części, z których tylko jedna lub więcej ma niedozwolony charakter. Obowiązkiem sądu krajowego jest zbadanie czy taka, podlegająca usunięciu, część stanowi odrębny obowiązek kontraktowy i czy po jego wyeliminowaniu pozostała część warunku zachowuje sens. Te dwie przesłanki muszą być spełnione łącznie. Z przedstawionego stanowiska wynika, iż decydujące znaczenie czy ocenie złożonego, „wieloelementowego” warunku umownego ma to czy jego poszczególne części, „elementy” stanowią odrębne obowiązki kontraktowe, które mogą samodzielnie, niezależnie od siebie (w separacji) funkcjonować. Odnosząc powyższe do treści postanowień § 17 umowy stron należy uznać, że o ile nie powinno budzić wątpliwości, że ta ich część, która w pkt 2, 3 i 4 nawiązuje do średniego kursu NBP, jako kursu waluty, jest czytelna i może funkcjonować samodzielnie, o tyle problematyczna jest ocena, czy zawarte tam również zapisy o „marży” stanowią

odrębne zobowiązanie umowne. W ocenie Sądu Apelacyjnego podstawową funkcją „marży” było kształtowanie kursu waluty (...), a nie wyłącznie ustalenie odrębnego wynagrodzenia Banku. Niewątpliwie bowiem istnienie i wysokość zobowiązania kredytobiorców zależały od zapisów dotyczących sposobu ustalania kursu wymiany waluty według kursu NBP, który jest podstawą do zastosowania korekty „marżą”. Jest to zatem jedna klauzula waloryzacyjna, a sam zapis plus/minus marża” nie niesie w sobie żadnej treści kontraktowej. W tym miejscu należy podkreślić, że w polskim porządku prawnym w taki właśnie, a zatem całościowy, sposób były zawsze postrzegane klauzule waloryzacyjne. Za potrzebą takiej kompleksowej oceny wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 r. (sygn. V CSK 382/12), odrzucając odróżnienie części kursowej i części przeliczeniowej klauzuli waloryzacyjnej. Podobnie w wyroku z 4 kwietnia 2019 r. (sygn. III CSK 159/17) SN wskazał, że eliminacja klauzuli waloryzacyjnej obejmuje wszystkie postanowienia umowy, które się na nią składają, bowiem mogą one funkcjonować tylko łącznie. Co więcej nie można nie zauważyć, że do rejestru klauzul niedozwolonych pod pozycją 5622 wpisana jest klauzula o analogicznej treści („Kredytobiorca zobowiązuje się dokonywać spłaty kredytu, w wysokościach i terminach podanych w Załączniku nr I do Umowy - kalendarzu spłat na rachunek Banku nr: (...) (decyduje data wpływu na rachunek Banku), które będą zaliczane w następującej kolejności: należne opłaty i prowizje, odsetki umowne, kapitał kredytu i odsetki karne. Kwoty wskazane w kalendarzu spłat podane są w walucie kredytu. Spłaty dokonywane będą przez Kredytobiorcę w złotych, po uprzednim przeliczeniu spłaty wg kursu (...) Banku S.A. (kursu Banku). Kurs Banku jest to średni kurs złotego w stosunku do waluty kredytu opublikowany w danym dniu w prasie przez NBP, powiększony o zmienną marżę kursową Banku, która w dniu udzielenia kredytu wynosi 0,06. Marża kursowa może ulegać zmianom i jest uzależniona od rozpiętości kursów kupna i sprzedaży waluty kredytu na rynku walutowym”). W uzasadnieniu w sprawie sygn. akt: VI A 1600/12, Sąd Apelacyjny wskazywał wówczas, że ten element (marża) jest ściśle powiązany z określeniem tzw. „kursu banku”, gdzie jednym z jego części składkowych jest właśnie zmienna marża, a z kolei dokonywane przez kredytobiorców spłaty rat kredytu podlegały uprzedniemu przeliczeniu (na złote) według „kursu banku”. Niezależnie od tego fragmentaryzacja postanowienia umownego i wyboru z niego tylko jednej jednostki redakcyjnej mogłoby spowodować, że treść takiej klauzuli wpisanej do rejestru postanowień uznanych za niedozwolone byłaby niezrozumiała dla osób postronnych, jako wyrwana z szerszego kontekstu”. Dokonana w tamtej sprawie kontrola abstrakcyjna oczywiście nie zwalniała Sądów od przeprowadzenia kontroli indywidualnej w sprawie niniejszej. Taka kontrola też została przeprowadzona przez Sąd Okręgowy i zaaprobowana przez Sąd Apelacyjny, który przychylił się do poglądu zgodnie, z którym obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu w oznaczonych terminach spłaty stanowi główne świadczenie kredytobiorców (m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 9 maja 2019 r., sygn. akt I CSK 242/18 oraz 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17). Skoro bowiem klauzula waloryzacyjna wpływa na wysokość tego świadczenia, zatem wchodzi w zakres pojęcia głównego świadczenia stron w rozumieniu art. 3851 § 1 k.c. (tak też wyrok (...) z 20 września 2017 r., C-186/16, A., pkt 41, w którym uznano za określające główne świadczenie strony postanowienie o obowiązku spłaty kredytu w walucie obcej).”

Podkreślenia wymaga również to, że organem uprawnionym do interpretacji Dyrektyw Unijnych jest Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Dokonana przez Trybunał Sprawiedliwości wykładania wiąże zarówno sądy powszechne jak i Sąd Najwyższy.

W tym kontekście Sąd Okręgowy w Olsztynie nie podziela stanowisk judykatury dopuszczających możliwość wykonania opisanej umowy przy ustaleniu wartości (...) tylko przy przeliczeniu na PLN według kursu średniego NBP z pominięciem marż kupna i sprzedaży.

Eliminacja wyłącznie klauzul abuzywnych odnoszących się do mechanizmu indeksacji skutkowałaby tym, że przedmiotowa umowa w dalszym ciągu nadawałaby się do wykonania, jednakże w umowie nie zostało w sposób precyzyjny określone oprocentowanie kredytu.

W umowie zostało ustalone oprocentowanie zmienne. Oprocentowanie stanowiło sumę marży banku oraz aktualnie obowiązującego indeksu L3 oraz 1 punktu procentowego do czasu przedstawienia prawomocnego wpisu hipoteki umownej na nieruchomości (§ 2 ust. 1 umowy). Sposób ustalania indeksu L3 został określony w § 8 umowy i odnosił się do stawki LIBOR 3 M (dla lokat międzybankowych trzymiesięcznych). Nie wskazano jednak jakiej waluty dotyczy LIBOR 3M. Wskaźnik ten jest publikowany osobno dla każdej z walut indeksacyjnych. Jest różny dla każdej z nich

w tym samym okresie. W umowie bank nie wskazał, że dotyczy on (...). Nie sposób więc zastosować (...) z tej właśnie waluty. Wobec odpadnięcia mechanizmu indeksacji nie sposób domyślać się tej właśnie waluty, jako źródła odniesienia wskazanej stopy referencyjnej.

Z uwagi na brak sposobu określenia oprocentowania nie jest zachowany element odpłatności umowy kredytu, a ustalone raty w PLN nie dają się wyodrębnić. Eliminacyjny skutek pominięcia klauzul abuzywnych, przy zastosowanych zapisach umownych nie pozwala wykonywać umowy.

Sąd odstąpił od wcześniej wyrażonego poglądu, że umowa zawierająca tego rodzaju postanowienia, po usunięciu mechanizmu indeksacji może być wykonywana, ze względu na treść § 9 ust. 6 umowy „Wszelkie opłaty i prowizje podawane są w walucie do której indeksowany jest kredyt, a ich zapłata odbywa się poprzez doliczenie opłaty do raty, o której mowa w § 10 ust. 2, chyba że strony podejmą odmienne ustalenia w tym zakresie.” Powyższe postanowienie nie wskazuje wprost na rodzaj waluty, lecz jedynie na „walutę do której indeksowany jest kredyt”. W efekcie usunięcia mechanizmu indeksacji z umowy, kredyt przestaje być indeksowany do waluty obcej. W umowie nie występuje zapis do którego § 9 ust. 6 umowy odsyła. Z tego względu, strony umowy mogą domyślać się jedynie, że walutą o której mowa to (...). Umowa zawarta pomiędzy konsumentem, a przedsiębiorcą powinna być tak skonstruowana, aby zawierała precyzyjne i zrozumiałe postanowienia. W związku z powyższym nie może być wykonywana, ponieważ główne świadczenie stron – oprocentowanie kredytu nie może zostać określone w sposób jednoznaczny. W takiej sytuacji utrzymanie umowy jest niemożliwe.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawała również późniejsza zmiana tej umowy, wprowadzana na podstawie aneksu. Miałyby one znaczenie, gdyby aneks został zawarty w celu jednoznacznego wyeliminowania postanowień niedozwolonych, o których abuzywności kredytobiorca został poinformowany lub miał tego świadomość, a nadto godził się na ich zastosowanie do przeszłych rozliczeń, w ramach zmiany umowy decydując się na ich wyeliminowanie wyłącznie na przyszłość. Tymczasem zmiana umowy za pomocą aneksu i spłata zadłużenia w walucie (...) nie ma znaczenia. Saldo zadłużenia nie uległo zmianie i wynikało z pierwotnie wyliczonej kwoty udzielonego kredytu na podstawie abuzywnych postanowień. Zawarcie aneksu nie spowodowało, że została „naprawiona” pierwotna wadliwość umowy. Dodatkowo, należy podkreślić, że ustalenie czy określone postanowienie umowy było niedozwolone dokonuje się na chwilę zawarcia umowy, a nie aneksu zmieniającego tą umowę.

Z uwagi na powyższe, w ocenie Sądu przy zastosowaniu art. 385¹ k.c. umowa zawarta przez pozwaną z (...) Bank S.A w dniu 30.09.2005 r. o numerze (...) jest nieważna wobec dalszego braku możliwości wykonywania umowy.

Pogląd ten podzielił też Sąd Okręgowy w G. w sprawie (...), uznając przedmiotową umowę za nieważną i zasądzając kwoty wpłacone przez pozwaną jako kredytobiorczynię. Od tego też momentu można mówić o wymagalności roszczenia powodowego banku o zwrot kwot wypłaconych.

Zgodnie z poglądem przyjętym przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7.05.2021 r. w sprawie(...) w przypadku następczej nieważności umowy kredytowej po obu jej stronach powstają odrębne roszczenia o zwrot świadczeń nienależnie spełnionych. Ostatecznie zatem świadczenia te podlegają zwrotowi niezależnie od siebie, bez konieczności badania z urzędu, czy ich wzajemna wysokość prowadzi do powstania stanu wzbogacenia, który byłby miarą zwrotu różnicy między tymi świadczeniami. Sąd Najwyższy nadał wskazanej uchwale moc zasady prawnej, co oznacza, że będzie ona stosowana przez ten sąd również w innych sprawach.

Z uwagi na powyższe w oparciu o art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Sąd zasądził od pozwanej na rzecz na rzecz powoda kwotę 307.655 zł, o czym orzekł jak w **punkcie I sentencji wyroku.**

Powyższa kwota stanowi sumę świadczeń wypłaconych przez powoda pozwanej w okresie 03.10.2005 r. do 09.06.2006 r. tytułem udzielonego kredytu. Powyższa kwota wynikała, z zaświadczenia wystawionego przez bank oraz dokumentów potwierdzających uruchomienie i wypłatę poszczególnych transz kredytu przez powoda. Z tego względu Sąd oparł na nich swoje ustalenia, co do wysokości należnego powodowi świadczenia. Pozwana nie kwestionowała wysokości otrzymanej od powoda kwoty z tytułu udzielonego kredytu. Dokonanie zsumowania wypłat

dokonanych przez powoda nie stanowiło skomplikowanego działania matematycznego. Z tego względu Sąd pominął wniosek dowodowy o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości i rachunkowości, jako nieistotny dla rozstrzygnięcia.

Sąd nie podzielił stanowiska powoda dotyczącego braku wymagalności roszczenia powoda w zakresie żądania zwrotu świadczenia nienależnego jakim jest kwota wypłaconego kredytu. Z chwilą wytoczenia powództwa i wskazania podstawy prawnej i faktycznej dochodzonego roszczenia oczywistym stało się, że Sąd przesłankowo zobowiązany będzie do dokonania oceny czy umowa kredytu zawarta między stronami jest nieważna. Wolą powoda było to, że wystąpił z roszczeniem o zapłatę. Brak uprzedniego wezwania pozwanej zwrotu do świadczenia nienależnego miałyby wyłącznie znaczenia na gruncie zasadności daty początkowej dochodzonych odsetek.

Powód żądał zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 307.655 zł od dnia następującego po dniu doręczenia pozwu pozwanej tj. od dnia 26.10.2021 r. do dnia zapłaty i to żądanie zostało uwzględnione w całości. Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W niniejszej sprawie przed wytoczeniem powództwa pozwana nie była wzywana do spełnienia świadczenia. Jednak doręczony w dniu 25.10.2021 r. pozew należy traktować jako wezwanie pozwanej do zapłaty dochodzonej w toku niniejszej sprawie kwoty. Wskazać należy, że roszczenie banku o zwrot kwoty stanowiącej sumę wypłaconych pozwanej transz kredytu było roszczeniem, którego pozwana powinna się spodziewać i liczyć z obowiązkiem zwrotu w świetle złożonego przez nią pozwu (oraz modyfikacji powództwa) do Sądu Okręgowego w Gdańsku. Z uwagi na fakt, że pozwana powoływała się już w swoich pismach na przepisy dotyczące świadczenia nienależnego posiadała wiedzę na temat tej instytucji oraz ewentualnych roszczeń powoda w tym sporze. W związku z powyższym, pozwana pozostawała w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia tj. zapłaty kwoty 307.655 zł od dnia następnego po dniu doręczenia pozwu tj. od dnia 26.10.2021 r.

W związku z tym, Sąd na podstawie art. 481 § 1 k.c. zasądził odsetki za opóźnienie od kwoty 307.655 zł od dnia 26.10.2021 r. do dnia zapłaty, o czym orzekł w **punkcie I sentencji wyroku**.

W niniejszej sprawie powód dochodził od pozwanej również kwoty 148.087,69 zł tytułem zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia w postaci korzystania przez pozwaną z kapitału udostępnionego jej na podstawie umowy kredytu w okresie od dnia wypłaty kredytu do dnia 01.10.2021 r. włącznie. W ocenie Sądu w przedmiotowym przypadku powodowi nie przysługuje roszczenie z tytułu bezumownego korzystania z kapitału za wskazany okres.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że pozwana korzystała z pieniędzy udostępnionych przez bank, w przekonaniu, że ma do tego prawo na podstawie zawartej przez strony umowy. Jednym z istotnych elementów zawartej przez strony umowy kredytu było właśnie udostępnienie kredytobiorcy określonej kwoty środków finansowych i ich wykorzystanie zgodnie z wskazanym w umowie celem. Nie ulega więc wątpliwości fakt, że pozwana mogła, a wręcz powinna pozostawać w uzasadnionym przekonaniu, że jest uprawniona do korzystania z wypłaconych jej środków. Powyższe, oznacza że pozwana była posiadaczem w dobrej wierze. Zgodnie z art. 224 § 1 k.c. „Samoistny posiadacz w dobrej wierze nie jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i nie jest odpowiedzialny ani za jej zużycie, ani za jej pogorszenie lub utratę. Nabywa własność pożytków naturalnych, które zostały od rzeczy odłączone w czasie jego posiadania, oraz zachowuje pobrane pożytki cywilne, jeżeli stały się w tym czasie wymagalne.” W toku niniejszego postępowania powód nie obalił domniemania prawnego wskazanego w art. 7 k.c. stanowiącego, że „Jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary.” W takiej sytuacji, wynagrodzenie za korzystanie z rzecz w dobrej wierze przysługuje właścicielowi dopiero od dnia wytoczenia powództwa o zwrot zgodnie z przepisem z art. 224 § 2 k.c. „Jednakże od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane **od powyższej** chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiszczyć wartość tych, które zużył.” Zgodnie z aktualnymi poglądami doktryny i orzecznictwa pieniądź jest rzeczą szczególnego rodzaju i mają do niego zastosowanie właśnie te przepisy.

Podsumowując, pozwana do czasu wytoczenia niniejszego powództwa była posiadaczem w dobrej wierze, a więc nie jest zobowiązana do wynagrodzenia za korzystanie z udostępnionych pieniędzy. Jedyne, na gruncie wskazanych przepisów posiadacz w złej wierze byłoby zobowiązany do świadczenia w tym zakresie na rzecz właściciela. Powód w niniejszej sprawie dochodził wyłącznie wynagrodzenia za korzystanie z kapitału za okres przed wytoczenia powództwa, a więc do kwestii czy i w jakiej wysokości przysługuje powodowi roszczenie za okres objęty pozwem nie znajdzie zastosowania przepis art. 224 § 2 k.c.

Następnie podkreślić należy, że w ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda świadczenia w postaci wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z kapitału byłoby sprzeczne z Dyrektywą(...). Dyrektywa ta ma przede wszystkim na celu zapewnienie ochrony konsumentów poprzez sankcjonowanie niepożądanych działań przedsiębiorców względem słabszego podmiotu obrotu gospodarczego jakim właśnie jest konsument. Zasadą jest, że to przedsiębiorca stosujący nieuczciwe czy niedozwolone postanowienia umowne ponosi konsekwencje takich decyzji, a powinny one być na tyle dotkliwe, aby w przyszłości nie podejmował tego rodzaju działań. Spór w niniejszej sprawie dotyczący bezumownego wynagrodzenia za korzystanie z kapitału powstał z uwagi na fakt, że powód stosował postanowienia abuzywne w umowie kredytowej łączącej go z pozwaną. Wobec uznania, że umowa jest nieważna, powodowi przysługuje wyłącznie roszczenie o zwrot wypłaconej kwoty kredytu jako świadczenia nienależnego na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. – bez zysku w postaci umownego świadczenia odsetkowego. Przyznanie zaś wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z kapitału nie byłoby niczym innym jak obejściem ustawy i przyznaniem powodowi „należnych na podstawie nieważnej umowy odsetek” tylko nazwanych wynagrodzeniem za bezumowne korzystanie z kapitału. W takiej sytuacji Dyrektywa (...) nie odniosłaby zamierzonego skutku, bowiem ryzyko utraty być może niewielkiej części zysku (różnicy pomiędzy odsetkami wynikającymi z umowy, a wysokością wynagrodzenia za bezumowne korzystanie) byłoby nieznaczące w porównaniu z utratą całkowitego zysku. W takiej sytuacji przepisy dotyczące konsumentów nie spełniałyby swojej roli tj. nie chroniłyby ich przed nieuczciwymi działaniami przedsiębiorców.

Jednocześnie wskazać należy, że kwestia praw i obowiązków stron o różnej pozycji w obrocie gospodarczym – konsumenta i przedsiębiorcy – była rozpatrywana na gruncie Dyrektywy (...). W sytuacji gdy konsument nabył samochód, który później okazałby się wadliwy (w terminie ustawowym obowiązywania rękojmi za wady, wada istotna), nabywca uprawniony byłby do odstąpienia od umowy. W takiej sytuacji strony powinny zwrócić sobie to co wyłącznie wzajemnie świadczyły czyli pojazd i cenę nabycia. Zbywca pojazdu na podstawie żadnego przepisu nie jest uprawniony do dochodzenia roszczenia za korzystanie z tego pojazdu, a jedynie nabywca mógłby dochodzić naprawienia poniesionej szkody w związku z nabyciem wadliwego pojazdu.

W dalszej kolejności w ocenie Sąd wskazany przez powoda w niniejszej sprawie przepis art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. również nie znajduje zastosowania. Powyższa regulacja prawna odnosi się wyłącznie do świadczenia nienależnego, a z pewnością wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z kapitału takim świadczeniem nazwać nie można. Jak już zostało to wskazane wyżej po stronie powoda jedynym świadczeniem nienależnym jest wypłacona kwota kredytu na podstawie nieważnej umowy. Wynagrodzenie za korzystanie z kapitału jest wyłącznie skutkiem zwrotu świadczenia nienależnego, lecz samo w sobie nim nie jest. Nie można więc stosować przepisów odnoszących się do świadczenia nienależnego do roszczenia, które nie stanowi świadczenia nienależnego.

Na gruncie przepisów prawa cywilnego należałoby jeszcze rozważyć kwestię odsetek jako świadczenia związanego z korzystaniem z cudzego kapitału. Do odsetek umownych lub ustawowych odnoszą się przepisy art. 359 k.c. i 481 k.c. Wypowiedział się w tym temacie Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 20.02.2020 r. sygn. akt I ACa 635/19 i stanowisko to podziela Sąd orzekający w niniejszej sprawie. W uzasadnieniu powyższego orzeczenia wskazano „Uwzględnienie stanowiska powoda doprowadziłoby w istocie do sui generis „reaktywacji” nieważnej umowy kredytowej stron w zakresie oprocentowania, co pozostawałoby w sprzeczności z koniecznością zaniechania stosowania nieuczciwego warunku, który skutkował taką sankcją oraz zapobieżenia uzyskania przez kredytodawcę z tego tytułu korzyści. (...) Wreszcie nie sposób w tym zakresie pominąć stanowiska, że brak jest podstaw do tego, by kredytobiorca w ramach rozliczenia nieważnej umowy na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu „płacił za

korzystanie z pieniędzy”. Roszczenie restytucyjne nie jest „czystym” zobowiązaniem pieniężnym i odsetki nie wchodzi tu w grę.”

W świetle przedstawionej argumentacji Sąd pominął wniosek dowodowy o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości i rachunkowości, jako nieistotny dla rozstrzygnięcia.

Wobec niespełniania przesłanek z art. 405 k.c. w zw. 410 k.c. oraz art. 224 k.c. Sąd oddalił roszczenie powoda w całości co do kwoty 148.087,69 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26.10.2021 r. do dnia zapłaty jako pozbawione podstaw prawnych i faktycznych, o czym orzekł jak **w punkcie II sentencji wyroku.**

Przechodząc do kosztów procesu Sąd Okręgowy dokonał ich stosunkowego rozdzielenia wedle odpowiedzialności za wynik sprawy na podstawie art. 100 k.p.c.

Powód w niniejszej sprawie poniósł następujące koszty:

- opłata od pozwu – 22.788 zł
- wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika – 10.800 zł,
- opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł

łącznie: **33.605 zł.**

Pozwana poniosła następujące koszty:

- wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika – 10.800 zł,
- opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł

łącznie: **10.817 zł.**

Wynagrodzenie pełnomocnika powoda ustalono na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, zaś pełnomocnika pozwanej na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Powód domagał się kwoty łącznej 455.742,69 zł, a roszczenie zostało uwzględnione w zakresie kwoty 307.655 zł. Powód wygrał zatem proces w 67,50 %, pozwany zaś w 32,50 %.

Powodowi przysługuje względem pozwanej prawo żądania kwoty 22.683,37 zł,

Pozwanej przysługuje względem powoda prawo żądania kwoty 3.515,52 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd dokonał potrącenia kwoty, którą powód winien zwrócić pozwanej tytułem kosztów postępowania tj. kwoty 3.515,52 zł z kwotą, którą pozwana winna zwrócić powodowi tytułem kosztów postępowania, tj. kwoty 22.683,37 zł.

W wyniku powyższego pozwanej pozostała do zapłaty na rzecz powoda kwota 19.167,85 złotych (22.683,37zł - 3.515,52 zł) tytułem kosztów procesu, o czym Sąd orzekł na podstawie wskazanego wyżej przepisu **w punkcie III sentencji wyroku.**

O odsetkach od kosztów procesu orzeczono zgodnie z treścią art. 98 § 1¹ k.p.c.